

Sygn. akt I ACa 593/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Robert Obrębski

SO del. Beata Byszewska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Zembrzuska

po rozpoznaniu w dniu 22 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko P. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 975/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten tylko sposób, że oddala powództwo o zapłatę odsetek od kwoty 79.380,68 zł (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt złotych sześćdziesiąt osiem groszy) za okres od 25 czerwca 2014 r. do 25 listopada 2014 r. oraz od kwoty 7.510,49 zł (siedem tysięcy pięćset dziesięć złotych czterdzieści dziewięć groszy) za okres od 19 listopada 2014 r. do 25 listopada 2014 r.;

2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

3. oddala apelację powoda w całości;

4. zasądza od P. K. na rzecz P. M. (1) kwotę 3.295 zł (trzy tysiące dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Robert Obrębski Przemysław Kurzawa Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 593/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 października 2012 r. P. K. wniósł przeciwko P. M. (1) o zapłatę kwoty 90.559,72 zł oraz kwot stanowiących 12%, 15% lub 25% ceny hurtowej każdego sprzedanego egzemplarza płyt pod tytułem (...) od vol. 1 do vol.

10, który nie został uwzględniony w dotychczasowych rozliczeniach pozwanego z tytułu zawartych między stronami umów autorskich i licencyjnych. Strona powodowa wniosła też o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew P. M. (1) uznał roszczenie powoda o zapłatę zaległego wynagrodzenia do kwoty 6.161,89 zł, wskazując, iż kwotę tę uiszczył w dniu 28 grudnia 2012 r., a w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Następnie powód kilkakrotnie modyfikował powództwo, ostatecznie wnosząc w piśmie z dnia 18 listopada 2014 r. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 152.564 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w tym 102.564 zł tytułem zaległego wynagrodzenia umownego oraz 50.000 zł tytułem odszkodowania za niewykonywanie obowiązków informacyjnych oraz niszczenie płyt pomimo możliwości ich sprzedaży. Powód oszacował wysokość szkody w oparciu o ilość płyt zwróconych przez dystrybutora.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. zasądził od P. M. (1) na rzecz P. K. kwotę 86.891,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

1. od kwoty 79.380,68 zł od dnia 25 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
2. od kwoty 7.510,49 zł od dnia 19 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddalił powództwo;

III. zasądził od P. M. (1) na rzecz P. K. kwotę 2.755,91 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądził od P. M. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.099 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Dnia 7 listopada 2007 r. P. M. (1) jako Wydawca oraz P. K. jako Autor zawarli umowę, na podstawie której Autor zobowiązał się do stworzenia utworu w postaci wyboru utworów słowno-muzycznych oraz materiałów graficznych w celu wydania ich przez wydawcę na płycie CD (...) oraz w oprawie graficznej płyty. Autor miał dokonać wyboru utworów o czasie do 78 minut, ustalenia ich kolejności, przygotowania informacji dotyczących autorów tekstów, kompozytorów i wykonawców utworów, nadzorować stworzenie projektu oprawy graficznej. W umowie Autor przeniósł na Wydawcę wyłączne autorskie prawo majątkowe korzystania i rozporządzania utworem na wszelkich znanych polach eksploatacji. Wynagrodzenie Autora wynosić miało 12% od ceny hurtowej proporcjonalnie do ilości sprzedanych płyt z magazynu i niezwróconych albumów. Wydawca zobowiązał się do udostępnienia na każde żądanie Artysty wszelkich dokumentów niezbędnych do ustalenia wielkości nakładu płyt i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy.

W umowie z dnia 3 grudnia 2008 r. P. M. (1) – Wydawca – oraz P. K. – Autor – postanowili, iż Autor zobowiązuje się do stworzenia utworu w postaci wyboru utworów słowno-muzycznych oraz materiałów graficznych w celu wydania ich przez wydawcę na płycie CD „(...)” oraz w oprawie graficznej płyty. Autor miał dokonać wyboru utworów o czasie do 78 minut, ustalenia ich kolejności, przygotowania informacji dotyczących autorów tekstów, kompozytorów i wykonawców utworów, nadzorować stworzenie projektu oprawy graficznej. W umowie Autor przeniósł na Wydawcę wyłączne autorskie prawo majątkowe korzystania i rozporządzania utworem na wszelkich znanych polach eksploatacji. Wynagrodzenie Autora wynosić miało 15% od ceny hurtowej proporcjonalnie do ilości sprzedanych płyt z magazynu i niezwróconych albumów. Wydawca zobowiązał się do udostępnienia na każde żądanie Artysty wszelkich dokumentów niezbędnych do ustalenia wielkości nakładu płyt i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy.

W umowach z dnia 20 stycznia 2009 r. P. M. (1) – Wydawca – oraz P. K. – Autor – uzgodnili, iż Autor zobowiązuje się do podjęcia czynności jak we wcześniejszej umowie, przygotowując materiały do wydania (...), „(...)” i „(...)”. Wynagrodzenie Autora za stworzenie utworu i przeniesienie praw majątkowych do niego wynosić miało 15% od ceny hurtowej proporcjonalnie do ilości sprzedanych płyt z magazynu i niezwróconych albumów. Wydawca zobowiązał się do udostępnienia na każde żądanie Artysty wszelkich dokumentów niezbędnych do ustalenia wielkości nakładu płyt i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy.

W umowie z dnia 28 stycznia 2009 r. P. M. (1) i P. K. postanowili, iż Autor otrzyma 12% od ceny hurtowej proporcjonalnie do ilości sprzedanych płyt z magazynu i niezwróconych albumów za stworzenie analogicznego utworu (wyboru piosenek, opisów, grafik) pod tytułem (...) i przeniesienia na Wydawcę majątkowych praw autorskich. Wydawca zobowiązał się do udostępnienia na każde żądanie Artysty wszelkich dokumentów niezbędnych do ustalenia wielkości nakładu płyt i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy.

Dnia 9 września 2010 r. P. M. (1) i P. K. zawarli umowę stanowiącą, iż Autor otrzyma 15% od ceny hurtowej proporcjonalnie do ilości sprzedanych płyt z magazynu i niezwróconych albumów za stworzenie analogicznego utworu (wyboru piosenek, opisów, grafik) pod tytułem (...)” i przeniesienia na Wydawcę majątkowych praw autorskich. Wydawca zobowiązał się do udostępnienia na każde żądanie Artysty wszelkich dokumentów niezbędnych do ustalenia wielkości nakładu płyt i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy.

Umową z dnia 9 listopada 2010 r. P. M. (1) i P. K. w sposób opisany powyżej uregulowali swoje prawa i obowiązki związane z przygotowaniem utworu pod tytułem (...). Wynagrodzenie Autora ustalono na poziomie 15% ceny hurtowej sprzedanych i niezwróconych egzemplarzy. .

Umową z dnia 10 marca 2011 r. P. M. (1) i P. K. w ten sam sposób określili swoje prawa i obowiązki związane z przygotowaniem utworu pod tytułem (...). Wynagrodzenie Autora ustalono na poziomie 15% ceny hurtowej sprzedanych i niezwróconych egzemplarzy.

Umową z dnia 2 września 2011 r. P. M. (1) i P. K. analogicznie ukształtowali stworzenie i przeniesienie praw do utworu pod tytułem (...). Wynagrodzenie Autora ustalono na poziomie 15% ceny hurtowej sprzedanych i niezwróconych egzemplarzy .

Dnia 9 listopada 2010 r. P. K. zawarł z P. M. (1) umowę, w której udzielił mu jako W. prawa artystycznego wykonania i nagrania (fonogramu) utworów składających się na (...)” nagranych przez P. K.. Umowę ograniczono do praw P. K. do artystycznego wykonania i fonogramu, wykluczając objęcie nią zgody na korzystanie z utworu w imieniu uprawnionych twórców. Wydawca zobowiązał się zabezpieczyć prawa osób z tytułu praw autorskich uprawnionych w stosunku do utworów poprzez uzyskanie ich zgody na wykorzystanie tych utworów oraz zapłatę wynagrodzeń. Wydawca zobowiązał się do udostępnienia na każde żądanie Licencjodawcy wszelkich dokumentów niezbędnych dla ustalenia wielkości nakładu i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy. P. K. zezwolił Wydawcy na korzystanie z ww. praw w celu zwielokrotnienia na płytach CD, wprowadzenia ich do obrotu na terytorium Europy, publicznego odtwarzania, sprzedaży w postaci plików multimedialnych, promocji – przez okres 5 lat. Wydawca miał płacić wynagrodzenie z tego tytułu w wysokości 25% ceny hurtowej każdego sprzedanego i niezwróconego egzemplarza albumu w okresach kwartalnych, w terminie miesiąca od daty przedstawienia rachunku przez Licencjodawcę.

Dnia 10 marca 2011 r. P. M. (1) zawarł z P. K. podobną umowę, w której ten ostatni udzielił Wydawcy prawa artystycznego wykonania i nagrania (fonogramu) utworów składających się na (...) nagranych przez P. K.. Wydawca miał płacić wynagrodzenie z tego tytułu w wysokości 25% ceny hurtowej każdego sprzedanego i niezwróconego egzemplarza albumu + 22% VAT w okresach kwartalnych, w terminie miesiąca od daty przedstawienia rachunku przez Licencjodawcę.

Dnia 2 września 2011 r. ww. strony zawarły tożsamą umowę w przedmiocie udzielenia praw do fonogramu pt. (...).

Pierwsza (...) została skompilowana z utworów nabytych od innych przedsiębiorców, oczyszczonych cyfrowo, co ograniczało efekt trzeszczenia. Do zbiorów składających się na każdą kolejną część serii P. K. włączał utwory nagrane w większości na płytach szelakowych oraz niekiedy winylowych, wyszukiwanych na terenie całego świata, nabywanych i sprowadzanych do Polski przez niego i J. K. (1) w ramach jej działalności gospodarczej –(...), niepoddawanych zaawansowanej obróbce technicznej w celu oczyszczenia dźwięku. Zadaniem P. K. było przegranie oryginalnych utworów z płyt szelakowych/winyłowych na własnym sprzęcie oraz master, po czym dostarczenie tak przygotowanego materiału do przedsiębiorstwa (...), który zajmował się jego powieleniem i wprowadzeniem na rynek. Wszystkie teksty oraz materiały graficzne, z których składano oprawę płyt pochodziły od P. K.. Albumy oznaczone (...) od vol. 1 do vol. 10 zostały wprowadzone do sprzedaży w sklepach stacjonarnych i internetowych. Głównym odbiorcą płyt od P. M. (1) była spółka pod nazwą (...), dystrybuującą je wśród dalszych podmiotów takich jak (...) (...).

W latach 2008-2012 P. M. (1) uiszczal P. K. wynagrodzenie, o którym mowa w ww. umowach i wystawiał w związku z tym informacje PIT-11, zgodnie z którymi w 2008 r. współpraca między nimi przyniosła P. K. przychód w wysokości 7.423,60 zł, w 2009 r. w wysokości 19.728 zł, w 2010 r. w wysokości 23.552 zł, w roku 2011 – 29.753,33 zł, zaś P. M. (1) odprowadził w tym czasie zaliczki na podatek dochodowy w kwotach – odpowiednio – 705 zł, 1.775 zł, 2.120 zł i 2.678 zł. P. M. (1) dokonał wpłaty na rzecz P. K. łącznie kwoty 86.342,14 zł netto.

W 2009 r. cena hurtowa stanowiąca podstawę rozliczeń P. M. (1) z kontrahentami wynosiła w przypadku (...) vol. 2 – 22,50 zł, vol. 3 – 19,50 zł, vol. 4 i vol. 5 – po 24,00 zł.

W 2010 r. ceny hurtowe wynosiły dla vol. 2, vol. 4, vol. 5 i vol. 7 – 22,50 zł, dla vol. 3 – 19,50 zł, dla vol. 6 – 24,00 zł.

W drugiej połowie września 2011 r. P. K. i P. M. (1) wymieniali korespondencję elektroniczną, w której pierwszy z nich domagał się przedstawienia całościowych rozliczeń i dokumentów potwierdzających regulowanie należności na jego rzecz we właściwej wysokości, zwracał też uwagę Wydawcy na informacje pozyskane od dystrybutora płyt, ten drugi zaś obiecywał wyjaśnienie wątpliwości.

Pismem z dnia 23 maja 2012 r. P. M. (1) powiadomił J. K. (1), że po powzięciu informacji o wygaśnięciu praw do artystycznych wykonań i fonogramów, a więc braku uprawnienia do udzielania na nie licencji, uchyła się on od skutków oświadczenia woli złożonego przez niego w umowach zawartych z J. K. (1) i nie dokona zapłaty wynagrodzenia przewidzianego w tych umowach.

W czerwcu 2012 r. P. M. (1) powiadomił P. K., iż zasady współpracy muszą zostać zrewidowane z uwagi na objęcie umowami praw nieistniejących, wygasłych.

W lipcu 2012 r. P. K. kierował do Wydawcy dalsze wiadomości z prośbami o weryfikację rozliczeń i zaległości.

W zestawieniu sporządzonym w dniu 2 lipca 2012 r. P. M. (1) wskazał cenę hurtową poszczególnych części serii (...) w okresie od IV kwartału 2011 r. do II kwartału 2012 r. na kwotę: vol. 1 – 14,25 zł, vol. 2, vol. 4, vol. 5, vol. 7 i vol. 9 – 22,50 zł, vol. 3 – 19,50 zł, vol. 6, vol. 8 i vol. 10 – 24,00 zł.

W grudniu 2012 r. P. M. (1) zgłosił do zniszczenia 21390 sztuk płyt z serii (...).

Do dnia 25 lutego 2014 r. średnia cena hurtowa płyt z serii (...), za którą albumy nabywał główny dystrybutor, tj. spółka (...), osiągnęła wysokość 11,88 zł za część pierwszą, 14,17 zł za reedycję części pierwszej, 22,33 zł za część drugą, 18,90 zł za część trzecią, 23,85 zł za część czwartą, 23,86 zł za część piątą, 23,99 zł za część szóstą, 22,48 zł za część siódmą, 23,94 zł za część ósmą, 23,91 zł za część dziewiątą i 23,93 zł za część dziesiątą.

Do dnia 17 listopada 2014 r. średnia cena hurtowa płyt z serii (...), za którą albumy nabywała spółka (...), wyniosła 8,91 zł za część pierwszą, 11,61 zł za reedycję części pierwszej, 16,75 zł za część drugą, 12,73 zł za część trzecią, 17,25 zł za część czwartą, 19,68 zł za część piątą, 19,65 zł za część szóstą, 16,45 zł za część siódmą, 18,23 zł za część ósmą, 17,91 zł za część dziewiątą i 18,32 zł za część dziesiątą.

Obrót albumami (...) (z uwzględnieniem zwrotów), jaki odnotowała spółka (...) w pierwszym z ww. okresów, tj. przed przekształceniem tego podmiotu, wynosił: dla vol. 1 – (...) egzemplarzy, dla reedycji vol. 1 – 667 egz., dla vol. 2 – (...), dla vol. 3 – (...), dla vol. 4 – (...), dla vol. 5 – (...), dla vol. 6 – 4080 egz., dla vol. 7 – (...), dla vol. 8 – (...), dla vol. 9 – 1870 egz., dla vol. 10 – (...). Sprzedaż w następnym okresie, po przekształceniu spółki, wyniosła 0 szt. części pierwszej, 30 szt. reedycji części pierwszej, 0 szt. części drugiej, 74 szt. części trzeciej, 34 szt. części czwartej, 19 szt. części piątej, 22 szt. części szóstej, 29 szt. części siódmej, 32 szt. części ósmej, 42 szt. części dziewiątej i 47 szt. części dziesiątej. W tym samym czasie na stanie (...) pozostawało kolejno: 0 szt., 9 szt., 0 szt., 7 szt., 32 szt., 16 szt., 19 szt., 26 szt., 59 szt., 73 szt., 103 szt. poszczególnych części serii.

A. W. w swej działalności gospodarczej prowadził sprzedaż albumów z serii (...). Liczba sprzedanych egzemplarzy wyniosła w przypadku vol. 1 – 286 sztuk, vol. 2 – 232 szt., vol. 3 – 150 szt., vol. 4 – 96 szt., vol. 5 – 101 szt., vol. 6 – 103 szt., vol. 7 – 56 szt., vol. 8 – 62 szt., vol. 9 – 41 szt., vol. 10 – 42 sztuk.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

Sąd Okręgowy wskazał, że strony zawarły między sobą szereg umów, dających się pogrupować w dwie kategorie – na podstawie pierwszej z nich powód tworzył autorski wybór utworów muzycznych i materiałów graficznych (wykorzystywanych następnie przez projektanta okładek) oraz autorskie teksty w przedmiocie danego zbioru utworów. Zasadniczo spór w tym zakresie ograniczał się do wysokości wynagrodzenia – powód twierdził, iż wypłacone mu wynagrodzenie jest niepełne, pozwany podnosił, iż wynagrodzenie uregulował w całości. Natomiast umowy z kategorii drugiej stanowiły podstawę dla podjęcia przez powoda poszukiwania fizycznych egzemplarzy starych płyt, ich zakupu, sprowadzenia do Polski i uzyskania z nich zapisu dźwiękowego możliwego do wykorzystania w dalszej, masowej produkcji, według zbiorów utworów opracowanych na podstawie umów z kategorii pierwszej. Sąd Okręgowy wskazał, że w rzeczywistości istotą niniejszego postępowania nie był charakter tych umów i ich kwalifikacja jako podpadających pod działanie ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a spór dotyczący wypłaty wynagrodzenia za wykonanie umowy przez powoda. Roszczenie powoda nie było oparte na zarzucie naruszenia jego wyłączności do któregośkolwiek z praw wymienionych w tych umowach, powód nie zarzucał, iż pozwany rozpowszechnia albumy bezprawnie, bez jego zgody, itp.

Przedmiotem postępowania objęto wyłącznie kwestię zapłaty za wykonanie ww. umów. Sąd Okręgowy wskazał, że treść umów została ukształtowana w zgodzie z art. 353¹ k.c. Zgodnie z treścią art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Sąd Okręgowy ustalił, że pierwszy album serii (...) powstał na bazie zapisów dźwiękowych, do których rościły sobie prawa podmioty trzecie (obce wobec stron postępowania, jak też nieżyjących wykonawców) z uwagi na dokonanie ich cyfrowego przetworzenia. Za ich udostępnienie podmioty te otrzymały od pozwanego wynagrodzenie. Album ósmy i następne (objęte roszczeniem z tytułu zaległego wynagrodzenia za udostępnienie fonogramu) powstawały na bazie utworów pozyskanych przez powoda za pomocą własnego sprzętu, a pozwany nie był właścicielem oryginalnych nośników dźwięku, ani też nie brał udziału w procesie przygotowania utworów do dalszego wykorzystania, w skład którego wchodził tzw. „master”. Bez czynności podejmowanych najpierw przez świadka J. K. w ramach działalności gospodarczej, a następnie samego powoda, nie byłoby możliwe przystąpienie do produkcji nowoczesnych płyt CD zawierających zbiory pt. (...). W świetle powyższego, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanego, jakoby przedmiotem umów z drugiej kategorii były prawa, które wygasły i nie mogły powodowi przysługiwać, a za które wypłacane mu miało być wynagrodzenie w wysokości 25% ceny hurtowej sprzedanych egzemplarzy płyt. Zdaniem Sądu pierwszej instancji było wysoce niewiarygodne, aby powód odnajdywał, skupował i przerabiał stare nagrania bez żadnej podstawy umownej i nieodpłatnie. Sąd Okręgowy wobec powyższego odmówił wiary twierdzeniom pozwanego – profesjonalnego producenta albumów muzycznych – iż dopiero około roku 2012 zorientował się, że nie ma obowiązku płacić powodowi wynagrodzenia za przeniesienie praw do oryginalnych utworów, powstałych do około 1952 r., zaś wcześniej pozostawał w przekonaniu, że powód zbywa na jego rzecz jakieś prawa, niesprecyzowane, niezbędne z punktu widzenia producenta, wszelkie wymagane do dalszej dystrybucji – bez określenia nawet jakie to

miałyby być prawa. Stronom przysługiwała swoboda w wyborze sposobu określenia wysokości wynagrodzenia, o ile tylko postanowienia umowy w tym zakresie umożliwiały jednoznaczne wyliczenie finalnej wartości kwoty podlegającej wypłacie, w tym w oparciu o czynnik sprzedaży albumów.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód zasadnie domaga się wynagrodzenia z obu rodzajów umów zawieranych z pozwanym.

Dane dostarczone przez dystrybutorów albumów posłużyły do ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia. Jak była o tym mowa powyżej, odnotowana przez spółkę (...) przed własną reorganizacją (gdy główny magazyn mieścił się w Niemczech), sprzedaż (...) (z uwzględnieniem zwrotów) wynosiła: dla vol. 1 – (...) egzemplarzy, dla reedycji vol. 1 – 667 egz., vol. 2 – (...). i dalej kolejno: (...), (...), (...), 4080 egz., (...), (...), 1870 egz., (...). Wówczas cena hurtowa płyt z serii (...), za którą albumy nabywał główny dystrybutor, tj. spółka (...), osiągnęła wysokość 11,88 zł za część 1, 14,17 zł za reedycję części 1, 22,33 zł za część 2, 18,90 zł za część 3, 23,85 zł za część 4, 23,86 zł za część 5, 23,99 zł za część 6, 22,48 zł za część 7, 23,94 zł za część 8, 23,91 zł za część 9 i 23,93 zł za 10.

W tej sytuacji wyliczenie wynagrodzenia powoda przedstawia się następująco:

album	sprzedaż	cena hurtowa	12 / 15%	25%	I kategoria wynik	II kategoria wynik
(...)	7208	11,88	1,4256		10275,72	
(...)	667	14,17	1,7004		1134,167	
(...)	4617	22,33	3,3495		15464,64	
(...)	4132	18,9	2,268		9371,376	
(...)	4135	23,85	3,5775		14792,96	
(...)	4907	23,86	3,579		17562,15	
(...)	4080	23,99	3,5985		14681,88	
(...)	3687	22,48	3,372		12432,56	
(...)	3995	23,94	3,591	5,985	14346,05	23910,08
(...)	1870	23,91	3,5865	5,9775	6706,755	11177,93
(...)	2209	23,93	3,5895	5,9825	7929,206	13215,34

	razem	124697,4741	48303,3425	
--	--------------	--------------------	-------------------	--

Sąd Okręgowy wskazał, że suma ustalonego tak wynagrodzenia (173.000,82 zł – zaokrąglona do pełnych groszy) podlegała obniżeniu o już wypłacone na rzecz powoda świadczenie (86.342,14 zł netto) oraz uiszczony przez pozwanego podatek dochodowy (7.278 zł). W związku z powyższym powód winien otrzymać jeszcze 79.380,68 zł – od której to kwoty samodzielnie będzie musiał wnieść podatek, jako że należności objęte niniejszym postępowaniem nie są objęte zwolnieniem od podatku, jak np. zadośćuczynienia, renty.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że umowy pierwszej kategorii („autorskie”) obowiązujące między stronami nie zawierały terminu płatności wynagrodzenia. Umowy drugiej kategorii odwoływały się do daty przedstawienia odpowiednich rachunków przez powoda, jednak rachunki takie nigdy nie były składane, zatem datę wymagalności należy ustalić na innej podstawie. Dnia 24 czerwca 2014 r. pozwanemu przedstawiono żądanie skonkretyzowane co do podstaw faktycznych (ilości sprzedanych egzemplarzy) i wysokości, więc co do tej kwoty pozwany dysponował już wszystkimi danymi niezbędnymi do uznania swej odpowiedzialności i w ocenie Sądu Okręgowego od dnia następnego po zgłoszeniu żądania sformułowanego w ww. piśmie pozwany pozostawał więc w zwłoce z zapłatą kwoty 79.380,68 zł, stąd też należało zasądzić na rzecz powoda odsetki ustawowe od wskazanej kwoty od dnia 25 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy wskazał, że sprzedaż w następnym okresie, po przekształceniu spółki i przeniesieniu magazynu do Polski, wyniosła o szt. części pierwszej, 30 szt. reedycji części pierwszej, 0 szt. części drugiej, i dalej kolejno: 74 szt., 34 szt., 19 szt., 22 szt., 29 szt., 32 szt., 42 szt. i 47 szt. W tym samym czasie na stanie (...) pozostawało kolejno: 0 szt., 9 szt., 0 szt., 7 szt., 32 szt., 16 szt., 19 szt., 26 szt., 59 szt., 73 szt., 103 szt. poszczególnych części serii. Wtedy średnia cena hurtowa płyt dla spółki (...) wyniosła kolejno: 8,91 zł, 11,61 zł, 16,75 zł, 12,73 zł, 17,25 zł, 19,68 zł, 19,65 zł, 16,45 zł, 18,23 zł, 17,91 zł i 18,32 zł.

W tej sytuacji wyliczenie wynagrodzenia powoda przedstawia się następująco:

album	sprzedaż	cena hurtowa	12 / 15%	25%	I kategoria wynik	II kategoria wynik
(...)	0	8,91	1,0692		0	
(...)	39	11,61	1,3932		54,3348	
(...)	0	16,75	2,5125		0	
(...)	81	12,73	1,5276		123,7356	
(...)	66	17,25	2,5875		170,775	
(...)	35	19,68	2,952		103,32	
(...)	41	19,65	2,9475		120,8475	

(...)	55	16,45	2,4675		135,7125	
(...)	91	18,23	2,7345	4,5575	248,8395	414,7325
(...)	115	17,91	2,6865	4,4775	308,9475	514,9125
(...)	150	18,32	2,748	4,58	412,2	687
	razem	1678,7124	1616,645			

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że A. W. w swej działalności gospodarczej sprzedał następującą ilość (...): vol. 1 – 286 sztuk, vol. 2 – 232 szt., vol. 3 – 150 szt., vol. 4 – 96 szt., vol. 5 – 101 szt., vol. 6 – 103 szt., vol. 7 – 56 szt., vol. 8 – 62 szt., vol. 9 – 41 szt., vol. 10 – 42 sztuk. Cena hurtowa, którą pozwany sam wskazywał jako właściwą do dokonywania rozliczeń z powodem wyniosła dla: vol. 1 – 14,25 zł, vol. 2, vol. 4, vol. 5, vol. 7 i vol. 9 – 22,50 zł, vol. 3 – 19,50 zł, vol. 6, vol. 8 i vol. 10 – 24,00 zł. (...), która rozprawdzała ponad 90 % wyprodukowanych przez pozwanego płyt, mogła liczyć na upusty, jednak brak obniżek ceny hurtowej w przypadku drobnego odbiorcy jest zrozumiałe z punktu widzenia praw rynkowych.

W tej sytuacji wyliczenie wynagrodzenia powoda przedstawia się następująco:

album	sprzedaż	cena hurtowa	12 / 15%	25%	I kategoria wynik	II kategoria wynik
(...)	286	14,25	1,71		489,06	
(...)	232	22,5	3,375		783	
(...)	150	19,5	2,34		351	
(...)	96	22,5	3,375		324	
(...)	101	22,5	3,375		340,875	
(...)	103	24	3,6		370,8	
(...)	56	22,5	3,375		189	
(...)	62	24	3,6	6	223,2	372
(...)	41	22,5	3,375	5,625	138,375	230,625

(...)	42	24	3,6	6	151,2	252
	razem	3360,51	854,625			

Sąd Okręgowy podniósł, że dane widniejące w dwóch powyższych tabelach zostały objęte zmienionym żądaniem zgłoszonym w piśmie procesowym złożonym i doręczonym stronie przeciwnej na rozprawie w dniu 18 listopada 2014 r. Od dnia następnego pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą wynagrodzenia wynikającego z ww. zestawień, dostarczonych do akt sprawy przez dystrybutorów albumów już po terminie rozprawy z dnia 24 czerwca 2014 r., ponad wynagrodzenie w wysokości 79.380,68 zł. Uzasadnia to, w ocenie Sądu Okręgowego zasądzenie na rzecz powoda kwoty 7.510,49 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 19 listopada 2014 r.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy ustalił, iż powodowi należy się zaległe wynagrodzenie brutto – od którego w normalnym przebiegu współpracy pozwany odprowadzałby zaliczki na podatek, a obecnie podatek ureguluje sam powód – w wysokości łącznej 86.891,17 zł, przy czym kwota 79.380,68 zł stała się wymagalna w dniu 25 czerwca 2014 r., a kwota 7.510,49 zł w dniu 19 listopada 2014 r. i od tych dat i kwot rozpoczęło się naliczanie odsetek ustawowych. Sąd Okręgowy wskazał dodatkowo, że w sytuacji powoda jako zwyczajnej osoby fizycznej w rozliczeniu jego wynagrodzenia za wykonanie umów z kategorii drugiej (zebranie i udostępnienie zbiorów utworów składających się na części dziewiątą i dziesiątą, gotowych do dalszego masowego powielania) nie należy doliczać podatku VAT w wysokości 22 %.

W pozostałym zakresie powództwo o wynagrodzenie z tytułu wykonania umów podlegało oddaleniu.

Sąd Okręgowy oddalił w całości również roszczenie odszkodowawcze na kwotę 50.000 zł. Podstawą tego żądania powód uczynił zaniechania pozwanego w zakresie obowiązku informowania powoda o danych istotnych z punktu widzenia obliczania wynagrodzenia oraz przekazanie znacznych ilości niesprzedanych albumów do zniszczenia bez zgody powoda.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w okolicznościach niniejszej sprawy powód nie dysponuje uprawnieniem do domagania się odszkodowania na tak nakreślonej podstawie. Pozwany miał wyłączne prawo decydować o nakładzie albumów, zlecać ich wytłoczenie oraz niszczenie. Nie istniały limity produkcji lub sprzedaży, których naruszenie mogłoby skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego. Niszczenie płyt jest szeroko znanym i akceptowalnym postępowaniem wobec albumów, które przestały cieszyć się pierwotnym zainteresowaniem, zbyt często są zwracane przez dystrybutorów, zbyt długo zalegają w magazynie. Materiał zgromadzony w niniejszym procesie świadczy o tym, że sprzedaż (...) odbywa się nadal, lecz przez ostatnie lata systematycznie spadała. Pozwany nie miał obowiązku utrzymywać tych albumów na rynku. Przysługiwała mu też całkowita swoboda w wyborze chwili całkowitego zakończenia ich dystrybucji i nie był w tej mierze związany zgodą powoda.

Umowy nie zawierały żadnych postanowień nakładających na pozwanego obowiązek czynnego, bieżącego dostarczania powodowi informacji o danych sprzedaży, gwarantowały jedynie powodowi prawo do uzyskania na każde żądanie wszelkich dokumentów niezbędnych do ustalenia wielkości nakładu płyt i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy. Umowy nie przewidywały po żadnej ze stron powstania obowiązku odszkodowawczego w związku z niedotrzymaniem tego postanowienia. Pozwany bez wątplenia nie ułatwił ustalenia całkowitego poziomu sprzedaży albumów – nie przedłożył praktycznie żadnej dokumentacji, a wszelkie kluczowe informacje spływały od podmiotów zewnętrznych – jednak nie uzasadnia to zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania oszacowanego na podstawie liczby albumów zwróconych, wycofanych przez dystrybutorów. Ilość zwrotów nie może świadczyć o szkodzie rzekomo poniesionej przez powoda na skutek braku wyczerpujących informacji lub niszczenia płyt. Dane sprzedaży zostały ustalone w przeważającej większości na podstawie zestawień dostarczonych przez spółkę (...), a pozostali dystrybutorzy – w rodzaju A. W. – odnotowywali stosunkowo niewielki obrót. Od czasu premiery pierwszego albumu ten przedsiębiorca sprzedał jedynie 1169 sztuk wszystkich części, a (...) ponad 40 tysięcy. Braki

w raportowaniu przez pozwanego całkowitej wysokości sprzedaży w istocie mogły pociągać za sobą dla powoda niemożność ustalenia pewnej części wynagrodzenia, jednak w żaden sposób nie ma to związku z liczbą zwróconych egzemplarzy albumów. Oszacowanie wysokości odszkodowania na podstawie tej wartości jest całkowicie błędne, a jak już wyżej wspomniano, pozwany nie miał żadnego obowiązku dotrzymywać określonego poziomu sprzedaży, czy albumów w obrocie. Ilość transakcji sprzedaży pomniejszona o ilość zwrotów zawsze będzie świadczyć o liczbie płyt, które rzeczywiście trafiły do odbiorców, nawet jeżeli jedna fizyczna sztuka była wielokrotnie sprzedawana i zwracana (dwukrotna sprzedaż i jeden zwrot, czterokrotna sprzedaż i trzy zwroty, ośmiokrotna sprzedaż i siedem zwrotów zawsze dadzą ten sam wynik). Liczba zwrotów nie wykazuje żadnego związku z faktem braku pełnej informacji o danych obrotowych, których powód zaczął domagać się od pozwanego w II połowie 2011 r.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 100 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku złożyły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w punktach I, III i IV zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego –art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w ramach zawartych przez strony tzw. umów licencyjnych powód nie zobowiązał się do udzielania pozwanemu praw do artystycznych wykonań i fonogramów utworów składających się na płyty p.n. (...) vol. 8-10 , co było zapisane w treści tych umów, lecz jedynie do wyszukiwania, skupowania i przerabiania starych nagrań, a następnie dostarczania ich pozwanemu,

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału polegającą na:

-wadliwym obliczeniu (zawyżeniu) ilość albumów sprzedanych przez (...) sp. z o.o.,

-zastosowaniu niewłaściwych stawek cen hurtowych, przy obliczaniu należnego powodowi wynagrodzenia za poszczególne albumy, które dystrybuowała (...) sp. z o.o.,

-zastosowaniu niewłaściwych stawek cen hurtowych przy obliczaniu należnego powodowi wynagrodzenia za poszczególne albumy sprzedawane przez P.H.U. (...).

Zgłaszając powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nadto pozwany wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktu II, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów art. 455 w zw. z art. 481 § 1 i 2 k.c. poprzez ich błędną interpretację i wadliwe uznanie, że pozwany pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia dopiero od chwili doręczenia pism procesowych ze sprecyzowanym powództwem, gdy już w pozwie z 30 października powód precyzyjnie wskazał kwotę dochodzonego roszczenia;

2. naruszenie przepisu art. 471 k.c. w zw. z § 6 i 5 ust. 2 przedmiotowych umów oraz art. 415 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędne uznanie roszczenia odszkodowawczego o charakterze kontraktowo-deliktowym za niezasadne , w sytuacji, gdy powód poniósł szkodę wskutek niemożności precyzyjnego wskazania przed Sądem wysokości swej wierzytelności wyłącznie na skutek niespełnienia przez pozwanego ciężącego na nim umownie obowiązku informacyjnego odnośnie liczby sprzedaży egzemplarzy płyt (...), a nadto wskutek bezprawnego zniszczenia 21 390 płyt w grudniu 2012 r., wobec wiążącego strony stosunku zobowiązaniowego w trakcie trwającej i przynoszącej dochód sprzedaży;

3. naruszenie art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i brak nadania odpowiedniego znaczenia w zakresie zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego, nieprzedstawienia przez pozwanego dokumentacji wskazującej na ilość

sprzedanych płyt i oparciu się na niewiarygodnym twierdzeniu pozwanego, że zostały one skradzione w październiku 2012 r., gdy pozwany zeznając jako strona okoliczności tej nie potwierdził i zeznał, że dokumenty te nie zostały skradzione.

Zgłaszając powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda:

a) odsetek ustawowych:

-od kwoty 79.380,68 zł od dnia 30 października 2012 r. do dnia 23 czerwca 2014 roku oraz,

-od kwoty 7.510,49 zł od dnia 30 października 2012 r. do dnia 18 listopada 2014 roku;

b) kwoty 20 000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 listopada 2014 r. do dnia zapłaty.

Powód wniósł także o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych.

Strony wniosły wzajemnie o oddalenie apelacji przeciwnika oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego.

Sąd I instancji dokonał prawidłowej wykładni umów stron. W szczególności zasługuje na akceptację stanowisko tego Sądu, że albumy 8-10 powstały na bazie utworów pozyskanych przez powoda za pomocą posiadanego przez powoda specjalistycznego sprzętu, a pozwany nie był właścicielem oryginalnych nośników dźwięku. Wynagrodzenie zatem, o którym mowa w umowach określanych jako licencyjne, w istocie było należne za wyszukanie i zakup przez powoda odpowiednich płyt oraz ich niejako techniczne przygotowanie przez powoda do dalszego wykorzystania. Jak wskazał powód chodziło o przygotowanie źródła dźwięku. Bez tych działań powoda, pozwany nie mógłby zlecać produkcji płyt.

Wbrew wywodom apelacji pozwanego, w tych trzech umowach dotyczących albumów 8-10, powód nie przenosił na pozwanego żadnych praw do oryginalnych utworów. Przeczą temu nie tylko treść tych umów, w których trudno doszukać się tego, jakie prawa powód miałby przenieść na pozwanego, ale także okoliczności związane z dotychczasową współpracą, przy albumach 1-7, gdzie takimi czynnościami „technicznymi” zajmowała się w ramach działalności zeznająca w sprawie świadek. Trafnie także Sąd Okręgowy wskazał i na to, że pozwany jest profesjonalistą, który od wielu lat prowadził działalność w tej dziedzinie i trudno dać wiarę, że początkowo pozostawał w przekonaniu, że nabywa jakieś niesprecyzowane prawa do utworów.

Trafne więc było stanowisko Sądu Okręgowego, że powodowi należało się wynagrodzenie z obu rodzajów umów. Sposób obliczenia należnego wynagrodzenia także nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Jak wynika z apelacji pozwanego, ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w zakresie cen hurtowych poszczególnych płyt nie są kwestionowane. Należy mieć na względzie, że pozwany przesyłając powodowi na jego żądania w 2012 r. wycenienia przysługującego mu wynagrodzenia, sam operował cenami tożsamymi lub nawet nieznacznie wyższymi niż przyjął to Sąd Okręgowy (k-48-52, 62-65, 172-175). Świadek K. nadto wyjaśnił, z jakich przyczyn ceny ujęte w zestawieniu z listopada 2014 r. odbiegają nieznacznie od średnich cen hurtowych z zestawienia z maja 2014 r. Były to bowiem ceny z danego dnia, w którym zestawienie przygotowano, a średnie ceny hurtowe ujęte zarówno w zestawieniu wcześniejszym z (...) Polska, jak i zestawieniu pozwanego, uwzględniały ruch cen. Przyjęte więc przez Sąd Okręgowy ceny hurtowe były prawidłowe. Do części należnego wynagrodzenia, zostały przez Sąd Okręgowy przyjęte niższe ceny, które, jak wynika z niekwestionowanych ustaleń, obowiązywały po przekształceniu spółki (...) i przeniesieniu magazynu do Polski. Wynikały one ze złożonych zestawień przez tę spółkę i zeznań świadka K.. Podobne argumenty należy podnieść, gdy chodzi o ceny płyt ustalone przy współpracy z przedsiębiorstwem (...). Zostały one ustalone o przesłane

zestawienie, a skarżący w apelacji nie próbował nawet wyjaśnić, z jakiej przyczyny należałoby przyjąć inne ceny ani też nie wskazał, jakie. W apelacji pozwany ograniczył się do postawienia jedynie ogólnego zarzutu przyjęcia wadliwych cen do wyliczenia należnego powodowi wynagrodzenia. Zwrócić trzeba uwagę, że skoro pozwany twierdzi, że ceny były niższe, to powinien tę okoliczność udowodnić, czemu nie sprostał, jak również nie podważył skutecznie ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie cen hurtowych w poszczególnych okresach, które zostały wszak ustalone w oparciu o dokumenty nadesłane przez podmioty zajmujące się dystrybucją tych płyt, a ich wysokość, jak wskazano wyżej była niemal tożsama (lub nieznacznie niższa) z cenami podawanymi przez pozwanego w korespondencji kierowanej do powoda jeszcze przed wytoczeniem procesu.

Nadto dane dotyczące wielkości sprzedaży uwzględnili zwroty, zarówno gdy chodzi o (...) Polska, jak i przedsiębiorstwo (...). Sąd Okręgowy ustalił wysokość wynagrodzenia za cały okres współpracy, z uwzględnieniem ustalonej różnicy w cenach i kwotę tę pomniejszył o już wypłacone powodowi wynagrodzenie. Działanie to było prawidłowe i zasługuje na akceptację. Z tych wszystkich przyczyn, zdaniem sądu apelacyjnego należne powodowi wynagrodzenie z tytułu obu rodzajów umów zostało prawidłowo ustalone przez Sąd pierwszej instancji. Apelacja pozwanego nie mogła zostać uwzględniona w tym zakresie.

Odmienne należy natomiast ocenić apelację pozwanego, gdy chodzi o roszczenie o odsetki ustawowe od zasądzonych powodowi kwot wynagrodzenia. Co do zasady rację ma Sąd Okręgowy, że dopiero w pismach w toku procesu powód w istocie wzywał pozwanego do zapłaty wynagrodzenia, tym niemniej uszło uwadze tego Sądu, ale także i samego powoda, który zaskarżył wyrok także w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach, że od początku procesu, w tym w dacie wniesienia pozwu, powód nie dochodził roszczenia odsetkowego. Po raz pierwszy zostało ono sformułowane, z zaznaczeniem, że powód żąda odsetek od dnia wniesienia pozwu, w piśmie procesowym, które zostało doręczone pozwanemu dnia 18 listopada 2014 r. We wcześniejszych pismach, w tym w pozwie powód nie domagał się zasądzenia na swoją rzecz odsetek ustawowych od dochodzonych kwot. Brak było więc podstaw do zasądzenia odsetek ustawowych od daty wcześniejszej niż data wytoczenia o nie powództwa. Do powyższej daty-18 listopada 2014 r., zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy doliczyć jeszcze 7 dni na spełnienie świadczenia, gdyż pismo to stanowiło wezwanie do zapłaty należności głównej z odsetkami ustawowymi, co znajduje oparcie w art. 455 k.c. W tej jedynie części była zatem uzasadniona apelacja pozwanego. Z tożsamych przyczyn nie było podstaw do uwzględnienia apelacji powoda, który domagał się odsetek ustawowych od zasądzonych kwot z tytułu wynagrodzenia za wcześniejszy okres.

Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja powoda w zakresie roszczenia o odszkodowanie. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że brak jest podstaw do uwzględnienia tak sformułowanego roszczenia. Powód żądał odszkodowania z dwóch tytułów, tj. w związku ze zniszczeniem części płyt przez pozwanego oraz nie wywiązywania się przez pozwanego z obowiązku przedstawiania powodowi dokumentów dotyczących wykonania umowy.

Wskazać zatem należy, że z umów zawartych przez strony wynika, że pozwany miał przedstawiać na każde żądanie powoda dokumenty umożliwiające ustalenie wielkości nakładu płyt i innych okoliczności istotnych do realizacji umowy, jednak strony nie określiły żadnej sankcji za ich nieprzedstawienie bezpośrednio po wezwaniu, a szczególnie za przedstawienie niepełnych czy niekompletnych danych, zaś w zasadzie z tym, że dane ujawniane powodowi przez pozwanego były niepełne, związane jest roszczenie odszkodowawcze. Pozwany przedstawiał zestawienia w odpowiedzi na maile powoda, natomiast wobec faktu włamania do biura firmy, co potwierdza nie tylko zaświadczenie z jednostki policji, ale także zeznanie świadka P. M. (2), okazało się to utrudnione. Wbrew zarzutom apelacji powoda, pozwany nie przyznał w toku zeznań, że dokumenty dotyczące współpracy stron w istocie nie zostały skradzione, wskazał, że część udało się odzyskać z firmy prowadzącej księgowość. Jednocześnie-pomimo pewnych braków w informacjach przekazywanych przez pozwanego, udało się ostatecznie uzyskać informacje niezbędne do ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia.

Nadto z zawartych przez strony umów nie wynikało, aby pozwany musiał uzyskiwać zgodę powoda na przekazanie płyt do zniszczenia. Wzajemne relacje stron zostały tak ukształtowane, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że jedynie pozwany decydował o nakładzie, sposobie dystrybucji i ewentualnym zwiększaniu lub zmniejszaniu puli płyt na rynku. Mógł podjąć decyzję także o wycofaniu z rynku czy przekazaniu płyt do zniszczenia. Zawarte umowy

nie dawały żadnych uprawnień w tym zakresie powodowi. Strony nie ustaliły w umowach, w jaki sposób należy postępować z płytami, które się nie sprzedają, są zwracane ze sklepów i zalegają w magazynie pozwanego. Strony mogły postanowić np. że powód może takie płyty odkupić od pozwanego. Tym niemniej takie zapisy nie znalazły się w umowach, a pozwany, jako właściciel płyt mógł decydować o ich losie. W tym o zniszczeniu, co jak trafnie podniósł Sąd Okręgowy stanowi typowe postępowanie z niesprzedającymi się płytami. Z tych przyczyn prawidłowo Sąd Okręgowy oddalił żądanie w zakresie odszkodowania, a apelacja kwestionująca to rozstrzygnięcie nie zasługiwała na uwzględnienie.

Dodać należy także, że powód żądając odszkodowania, nie udowodnił, pomimo spoczywającego na nim w świetle art. 6 k.c., ciężaru dowodu, wszystkich niezbędnych elementów umożliwiających jego zasądzenie, w szczególności samej szkody, jej wysokości oraz związku przyczynowego pomiędzy ewentualnym działaniem czy zaniechaniem pozwanego, a szkodą.

Z powyższych przyczyn apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c.

Natomiast apelacja pozwanego była uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie, tj. w części roszczenia o odsetki ustawowe od należnego powodowi wynagrodzenia i wobec powyższego zaskarżony wyrok podlegał zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Podstawą orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego był art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Koszty zostały stosunkowo rozdzielone i na rzecz pozwanego została zasądzona różnica pomiędzy kosztami poniesionymi przez strony, na które składały się opłaty od apelacji i koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 3750 zł, zaś koszty poniesione przez pozwanego- 7045 zł.

Robert Obrębski Przemysław Kurzawa Beata Byszewska